

La paloma – Tercet Egzotyczny

Jak śpiew desperados szumi zachodni wiatr
Na morze spoglądam spoza żelaznych krat
Gdzieś tam, gdzie się kończy sino-błękitna dal
Jest moja hacjenda w cieniu zielonych palm
Nad twoim domem gołąb zatoczy koło
Dzieci zakrzykną „Mamo przyleciał gołąb”
To mój posłaniec gołąb z kamiennej wyspy
Przyjmij go dobrze, sypnij pszenicy czystej

Fale biją o brzeg, morze huczy jak dzwon
Gdzieś w pampasach daleko, daleko

Bije kopytem koń
Fale biją o brzeg, morze huczy jak dzwon
Gdzieś w pampasach daleko, daleko
Bije kopytem koń

Dziś znów śniły mi się żagle skłębionych chmur
I wolne przestrzenie białych pod śniegiem gór
Dziś znów przez La Platę konie płynęły wpław
I stada brodziy w kępach zielonych traw
Tu nad skałami kondor zatacza koło
Do twego okna biały przyfrunie gołąb
On ci przyniesie moje więzienne listy
Zapłać mu za to złotem pszenicy czystej

Fale biją o brzeg, morze huczy jak dzwon
Gdzieś w pampasach daleko, daleko
Bije kopytem koń
Fale biją o brzeg, morze huczy jak dzwon
Gdzieś w pampasach daleko, daleko
Bije kopytem koń





... ..